

I WSTĘP

Czytając *Miasto w oczach ludzi. Wizualność współczesnej ikonosfery miejskiej*, można odnieść wrażenie, że miejskość i wizualność to najważniejsze wyznaczniki współczesnego życia społecznego. Niewątpliwie żyjemy dzisiaj w kulturze obrazkowej tak samo, jak żyjemy w kulturze zurbanizowanej. Rozwój miast był i jest traktowany jako wskaźnik rozwoju społecznego. Z kolei obrazy, jako rezultaty aktywności wzrokowej, przez wielu były i są uważane za najbardziej wiarygodne źródła wiedzy. Oglądanie życia miejskiego jest elementem zarówno czasu pracy, jak i czasu wolnego. Może też być ono realizowane z wielu perspektyw: handlowej, komunikacyjnej, turystycznej, marketingowej, mieszkaniowej czy artystycznej. Oczywiście znaczenie ma tu również rozwój nowych technologii, które modyfikują sposoby patrzenia na miasto. Równoległe do tego pojawiają się opinie, że życie w mieście przestaje być domeną wizualności, a jego podstawową cechą staje się ruch i mobilność.

Jedną z głównych tez tej książki jest stwierdzenie, że dzięki wzrokowi możemy dostrzec konstytutywną cechę miasta, jaka jest jego złożoność. W mieście dużo częściej niż na obszarach wiejskich widzimy ludzi różnych zawodów, klas społecznych, religii i kultur, o odmiennych stylach życia i światopoglądach. Jednocześnie styczności z użytkownikami miasta, nie licząc kontaktów rodzinnych i przyjacielskich, są często fragmentaryczne i sytuacyjne: w mieście spotykamy wielu ludzi, ale tylko o niektórych możemy powiedzieć, że dobrze ich znamy. Narzędziem, które dostarcza informacji o tym, jak interpretować poszczególne sytuacje w mieście i jak odnosić je do właściwych fragmentów rzeczywistości społecznej, jest właśnie wzrok.

Lektura *Miasta w oczach ludzi* może jednak wystarczyć – mamy taką nadzieję – aby przekonać się, że nie istnieje jeden, uniwersalny sposób patrzenia na miasto. To, jak jesteśmy postrzegani, zależy więc nie tylko od tego, w jakiej roli występu-

jemy w danej sytuacji, ale także od tego, jak definiują tę sytuację patrzący na nas ludzie. Miasto to sieć różnego rodzaju relacji społecznych tworzących rozmaite ludzkie zbiory, z których każdy przejawia odmienne wizje świata. Skrzyżowania, pomniki, budynki, hejnał i herb miejski, parki i pojazdy komunikacji miejskiej, znani ludzie i wydarzenia wpisane w historię miasta – wszystko, co stanowi o tożsamości miasta i co jest symbolem jedności zbiorowości miejskiej, paradoksalnie, może odnosić się do przeciwstawnych znaczeń. Wykorzystując narzędzia kultury wizualnej, jesteśmy w stanie do tych rozmaitych oglądów miasta dotrzeć, opisać je i spróbować poddać analizie.

Autorzy tekstów zamieszczonych w książce *Miasto w oczach ludzi* odnoszą się do powyższych tez i dylematów, ujmując je z perspektywy wielu dyscyplin naukowych. Łączy ich zainteresowanie badaniem związków pomiędzy wizualnością a miejskością, zwłaszcza w kontekście ponowoczesności. Tom otwiera tekst Łukasza Rogowskiego: *Estetyki lokalności. Miejska ikonosfera w perspektywie zwrotu przestrzennego*. Łączy on prezentację wyników projektów badawczych z konkluzjami o charakterze teoretycznym. W pierwszej kolejności próbuje rozstrzygnąć, co łączy, a co różni wizualne i pozawizualne doświadczanie miasta. Następnie przewiduje, jak może zmienić się miasto, gdy zaczniemy postrzegać je w kategorii odmiennych rytmów i estetyk, a w miejskiej ikonosferze odkryjemy przede wszystkim jej więziotwórczy potencjał.

O tym, że ikonosfera buduje poczucie więzi różnych grup użytkowników miasta, pisze Mariusz Finkielsztein w artykule *Walka o miasto: billboardy, reklamy i subvertising*. Tekst poświęcony jest zachodzącym w przestrzeni miejskiej dynamicznym procesom, w których głównymi aktorami są reklamodawcy oraz street-artowcy. Nawiązując do zaproponowanego przez Pierre'a Bourdieu pojęcia przemocy symbolicznej, autor przekonuje, że na oczach mieszkańców toczy się nie tylko walka o estetykę przestrzeni publicznej, ale również, a być może przede wszystkim, o to, jakie ideologiczne treści będą w niej dominować.

Rezultaty swych teoretycznych badań na temat miasta i miejskiego stylu życia przedstawia z kolei Przemysław Rura w tekście pt. *Lans w mieście. Próba definicji zjawiska w kontekście miejskiego stylu życia*. Opierając się na potocznych i słownikowych znaczeniach słowa „lans”, a także na naukowych wyjaśnieniach powiązanych z nim pojęć (ostentacyjna konsumpcja, mentalność mieszkańców wielkich miast, dystynkcja, styl życia), wyjaśnia on, jak socjologicznie można rozumieć zjawisko lansu. Uzasadnia też, dlaczego lans jest nieodłącznym elementem zarówno miejskości, jak i wizualności. „Miasto [...] jest dla lansera wybiegiem, oświetlonym miejscem, w którym może on pokazywać siebie innym”, pisze autor.

Miasto i jego ikonosfera stanowią także ważny kontekst dla artykułu Katarzyny Sanockiej pt. *Okiem turysty. Świątynie konsumpcji w mieście*. Wychodząc od opisu ponowoczesnego miasta zamieszkiwanego przez społeczeństwo konsumpcyjne, autorka zastanawia się nad przemianami obecnej turystyki miejskiej.

Zwraca uwagę, że stałą częścią wypoczynku i podróżowania są dziś galerie handlowe – przedstawiane w folderach turystycznych jako miejsca atrakcyjne i dostarczające różnorodnych wrażeń.

Specyficzną, wydzieloną przestrzenią w dużym mieście są też ogrody zoologiczne. Jak przekonuje Maciej Schütterly w artykule *Klatka po klatce. Procesy wizualne zachodzące w ogrodach zoologicznych*, patrzeć i obserwować stanowią w nich główny rodzaj ludzkiej aktywności. Autor przedstawia historię ogrodów zoologicznych i cele, jakie mogą towarzyszyć ich zakładaniu (edukacyjne, badawcze, rozrywkowe, ochrona gatunków, prestiż miasta i inne). Jego praca jest ciekawym studium na temat relacji między oglądanymi a oglądającymi w zoo, a także roli, jaką pełni w niej fotografia.

Następne trzy artykuły poświęcone są mapom poznawczym (mentalnym, wyobraźniowym), czyli jednym spośród wielu narzędzi badawczych, dzięki którym dowiadujemy się, w jaki sposób miasto jest postrzegane przez jego mieszkańców. W zagadnienie wprowadza nas Dominika Stryjewska w pracy pt. *Mapy poznawcze jako narzędzie w badaniach nad funkcjonowaniem człowieka w przestrzeni zurbanizowanej*. Pokazuje, za Kevinem Lynchem, że mapy mentalne zawierają cenne informacje nie tylko o cechach fizycznych, ale także społecznych danej przestrzeni. Jako czynniki wpływające na zróżnicowanie tych map wymienia m.in.: procesy poznawcze człowieka, cechy formalne przestrzeni i uwarunkowania kulturowo-społeczne jednostki.

Małgorzata Jakiel, autorka tekstu pt. *Obrazy miasta a widzenie miasta*, dzieli się natomiast refleksjami po przeprowadzonych wywiadach pogłębionych, w których stosując narzędzie map mentalnych, starała się odpowiedzieć na pytanie, czym dla mieszkańców miast i wsi jest miasto jako pewna idea, jakie są stałe elementy miasta itd. Wywiadom towarzyszyła również ankieta internetowa. Z obu tych źródeł dowiadujemy się m.in. o dominującej roli zmysłu słuchu i wzroku w odczuwaniu miasta oraz o tym, co jest zapamiętywane z jego ogólnego obrazu. Do tekstu dołączone zostały wybrane mapy mentalne sporządzone przez respondentów.

Z kolei Milena Stettner przedstawia wyniki badań poświęconych wizjom konkretnych, wybranych miejscowości w pracy *Brzeg Dolny i Siechnice. Małe miasto Dolnego Śląska w oczach jego mieszkańców*. Autorka porównuje dwa obrazy miasta: pierwszy nazwany przez nią obrazem urbanisty, drugi – obrazem mieszkańca lub użytkownika danego ośrodka. Z tego zestawienia wyciąga interesujące wnioski, w tym następujący: „To, co ma cechy szczególnie, łatwo jest zapamiętać, to, co monotonne, na pozór łatwe do zapamiętania jako całość, np. szachownicowy układ ulic [...], nie jest wcale tak proste do odczytania, ukształtowania mapy mentalnej”.

Doświadczenie miasta odnosi się nie tylko do pory dziennej, ale – zwłaszcza w ponowoczesności – jest także domeną czasu nocnego. Katarzyna Tomasik wraz z zespołem przeprowadziła wywiady, których celem było zbadanie poczucia bez-

pieczeństwa mieszkańców śródmieścia Warszawy właśnie w porze nocnej. W artykule pt. *Wizualność przestrzeni miejskiej po zmroku. W stronę nowych funkcji sztucznego oświetlenia* przedstawia rezultaty tych badań, osadzając je w szerszym kontekście teoretycznym. Tekst dostarcza przekonujących argumentów na rzecz tezy, że współczesne miasta potrzebują przemyślanego systemu oświetlenia przestrzeni publicznej.

Publicznej miejskiej przestrzeni poświęcona jest także praca Pauliny Toty zatytułowana *Poza wzrokiem. Dostosowanie obszarów miejskich do potrzeb osób niewidomych i słabowidzących*. Artykuł porusza ważne zagadnienie zapewnienia dostępności miasta ogółowi jego odbiorców poprzez stosowanie bodźców oddziałujących na wszystkie lub prawie wszystkie zmysły. Autorka podkreśla, że „w środowisku bez barier nie ma osób niepełnosprawnych” i że poprzez umiejętne komponowanie multisensorycznych doznań w przestrzeni miejskiej może być ona przyjazna również dla osób niewidomych lub o ograniczonej możliwości widzenia.

Większość prac zawartych w tym tomie nawiązuje do referatów wygłoszonych podczas konferencji „Miasto w oczach ludzi. Wizualność ponowoczesnej kultury miejskiej”, która odbyła się w dniach 10-11 kwietnia 2014 r. w Poznaniu. Organizatorami konferencji stanowiącej element corocznego Tygodnia Wizualnego byli: Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Koło Naukowe Studentów Socjologii UAM i Centrum Kultury Zamek w Poznaniu.

Przedstawiając Czytelnikom *Miasto w oczach ludzi. Wizualność współczesnej kultury miejskiej*, mamy nadzieję, że znajdą w tej publikacji źródło inspiracji do własnych poszukiwań na temat związków między wizualnością a miejskością.

Jacek Kubera i Łukasz Rogowski